

Pielgrzymka do Ziemi Świętej

13-21 listopada 2008

W dniach 13-21 listopada grupa 44 osób z naszej parafii odwiedziła miejsca bliskie każdemu chrześcijaninowi w Ziemi Świętej. Pilotem i przewodnikiem grupy była Pani Małgorzata Darnikowska z Biura Pielgrzymkowego Ojców Pallotynów, zaś opiekunem duchowym – Ksiądz Tomasz Chciałowski. Grupa wyruszyła w daleką drogę w czwartek 13 listopada udając się wspólnie z Legionowo na lotnisko Okęcie, skąd w godzinach wieczornych odlecieliśmy do Tel Avivu. Do hotelu położonego pod Betlejem, a więc na terenie Autonomii Palestyńskiej, przybyliśmy około 5 rano. Po rozlokowaniu się w pokojach każdy stanął przed trudną decyzją: położyć się spać czy też nie, gdyż Pani Małgorzata zarządziła spotkanie na śniadaniu już o 8.15. Mimo wyczerpującej podróży wszyscy stawili się na czas i pełni energii wyruszyliśmy na pierwszy dzień pielgrzymowania po Ziemi Świętej.



Nasze pierwsze kroki skierowaliśmy do Betlejem, gdzie zwiedzaliśmy Bazylikę Narodzenia – świątynię zbudowaną nad grotą uznaną przez tradycję za miejsce narodzin Chrystusa. W jednej z grot pod Bazyliką (w Grocie Snu Św. Józefa) Ksiądz Tomasz odprawił naszą pierwszą wspólną Eucharystię w Ziemi Świętej. Na terenie Bazyliki odwiedziliśmy także Grotę Św. Hieronima, gdzie ten Ojciec Kościoła pracował nad przekładem na jęz.

łaciński Pisma Świętego i gdzie znajduje się jego grobowiec. W Betlejem odwiedziliśmy także współczesny Kościół Św. Katarzyny Aleksandryjskiej, skąd co roku transmitowana jest na cały świat Pasterka, Grotę Mleczną – miejsce, gdzie Maryja miała karmić swego Syna po Jego narodzinach, a gdy odrobina Jej pokarmu spadła na skalę – cała grotka wybielała jak mleko. Dziś miejsce jest to odwiedzane w szczególności przez kobiety spodziewające się dziecka lub małżeństwa starające się o dziecko. W Betlejem odwiedziliśmy także Pole Pasterzy – miejsce, gdzie wg tradycji – pasterzom miał ukazać się Anioł niosący nowinę o narodzeniu Mesjasza. Dziś w tym miejscu, ponad grotą, gdzie przybywać mieli pasterze, znajduje się świątynia. Podziwiać można też widok na wzgórze wokół Betlejem, gdzie pasterze wypasali swoje stada.



W drugim dniu pielgrzymki skierowaliśmy nasze kroki do Jerozolimy, gdzie najpierw zwiedzaliśmy sanktuaria położone na Syjonie Chrześcijańskim. Znajduje się tam przede wszystkim miejsce, w którym – wg tradycji – Jezus Chrystus miał spożyć ze Swoimi uczniami Ostatnią Wieczerzę. Także w **Wieczerniku** Chrystus ukazał się uczniom po Zmartwychwstaniu, tam także Apostołowie z Matką Bożą oczekiwali zesłania Ducha Świętego. W Wieczerniku (a dokładniej we franciszkańskiej kaplicy obok Wieczernika) mieliśmy



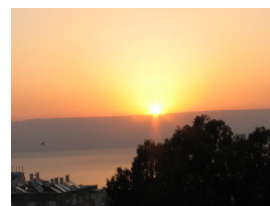
możliwość przypomnienia sobie momentu ustanowienia Eucharystii poprzez udział we Mszy Świętej. Następnie odwiedziliśmy **Kościół Zaśnięcia NMP**, gdzie – wg tradycji – miało miejsce pożegnanie Matki Bożej z Jej ziemskim życiem. Ostatnie miejsce na Syjonie Chrześcijańskim, które odwiedziliśmy to **Kościół Św. Piotra in Gallicante**. Znajduje się on w miejscu, gdzie w czasach Pana Jezusa znajdował się Pałac Kapłana Kajfasza, gdzie Pan Jezus był przesłuchiwany, a także uwięziony. Tam także miało miejsce zapanowanie Chrystusa przez Św. Piotra

(stąd nazwa kościoła). W drugiej części dnia udaliśmy na Górę Oliwną, gdzie nawiedziliśmy miejsce uznawane przez tradycję za **miejsce Wniebowstąpienia Pana Jezusa** (dziś w miejscu tym znajduje się meczet), a także **Kościół „Pater Noster”** upamiętniający miejsce, w którym Pan Jezus nauczył swoich uczniów, jak mają się modlić. Po południu tego dnia wróciliśmy do Betlejem, gdzie odbywał się festyn z okazji odwiedzenia w tym roku tego miasta przez milionowego turystę. W czasie uroczystości mogliśmy obejrzeć występy młodzieży prezentującej tradycyjne tańce palestyńskie. Miało także miejsce losowanie mające na celu wyłonienie milionowego turysty. Został nim jednym z uczestników naszej pielgrzymki!

Trzeciego dnia opuściliśmy Betlejem i Judeę udając się na północ – najpierw nad Morze Śródziemne, gdzie odwiedziliśmy **Cezareę Nadmorską** z pozostałościami starych grodów z czasów rzymskich i z czasów krzyżowców. Miejsce to było siedzibą władz prowincji w czasach okupacji obszarów Palestyny przez Cesarstwo Rzymskie. Następnie udaliśmy się do Hajfy, gdzie na szczycie Góry Karmel wznosi się **Sanktuarium Matki Bożej Gwiazdy Morza „Stella Maris”**. Sanktuarium to jest siedzibą zakonów karmelitańskich, a wcześniej miejsce to zamieszkiwał prorok Elias – jeden z „prawdziwych proroków Jahwe” sprzed okresu ksiąg prorockich (IX wiek przed Chrystusem). W drugiej części dnia pielgrzymowaliśmy do **Nazaretu**, gdzie odwiedziliśmy **Bazylikę Zwiastowania** ze znajdującą się w jej podziemiach Grotą Zwiastowania, a także **Kościół Św. Józefa** zbudowany nad grotą, którą – wg tradycji – miała zamieszkiwać Święta Rodzina po powrocie z ucieczki do Egiptu. Wieczorem przybyliśmy do **Kany Galilejskiej**, miejsca pierwszego cudu dokonanego przez Pana Jezusa. W Kościele Pierwszego Cudu miała miejsce szczególnie uroczysta Msza Św., w czasie której 14 par małżeńskich znajdujących wśród uczestników naszej pielgrzymki odnowiło swoje przyrzeczenia ślubne. Wieczorem dotarliśmy do hotelu w Tyberiadzie położonym nad jeziorem Galilejskim.



Czwarty dzień pielgrzymki rozpoczął się Mszą Świętą w pięknym **Kościele Ośmiu Błogosławieństw** położonym na Górze Błogosławieństw nad **Jeziorem Galilejskim**. Odwiedziliśmy także **Kościół Rozmnożenia Chleba i Ryb** (zbudowany w miejscu,

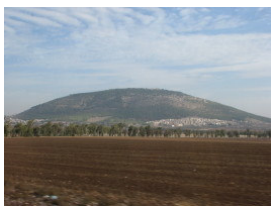


gdzie wg tradycji Chrystus miał dokonać cudownego rozmnożenia 2 ryb i 5 chlebów), a także **Kościół Prymatu Św. Piotra**, gdzie z kolei wspominaliśmy ustanowienie Św. Piotra głową Chrystusowego Kościoła na ziemi. Mieliśmy też okazję obejrzeć ruiny **Kafarnaum** – starożytnego miasta, gdzie Pan Jezus mieszkał po podjęciu działalności publicznej. Dziś można obejrzeć tam pozostałości domu Św. Piotra (czy też jego teściowej), gdzie znajdować się miała izba zamieszkiwana przez Pana Jezusa, a także pozostałości synagogi, do której Chrystus udawał się na modlitwę. Przed



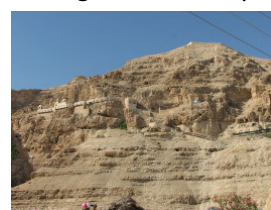
obiadem przepłynęliśmy na drugą stronę jeziora za pomocą łodzi będącej repliką łodzi używanych w czasach pierwszych chrześcijan. W czasie tego godzinnego rejsu mieliśmy okazję przypomnieć sobie wydarzenia opisywane w Ewangeliach, które miały miejsce właśnie na Jeziorze Galilejskim (ucieszenie burzy, kroczenie po jeziorze, obfity połów ryb). Po obiedzie i krótkim odpoczynku udaliśmy się nad **Jordan**. Choć

tradycja umiejscawia Chrztę Pana Jezusa w miejscu ujścia Jordanu do Morza Martwego, wobec niemożności odwiedzenia tego miejsca z powodów politycznych, wspominaliśmy Chrztę Pana Jezusa i nasz własny Chrztę w **Baptysterium** położonym nieopodal Jeziora Galilejskiego. W miejscu tym każdy z nas miał okazję odnowić przyrzeczenia Chrztu Świętego. Na koniec tego intensywnego dnia odwiedziliśmy szlifiernię diamentów, gdzie mogliśmy zobaczyć, w jaki sposób powstają piękne wyroby jubilerskie, z których słynie Izrael.



W piątym dniu wyprawy, z rana udaliśmy się na **Górze Tabor**. Wysokie i wznoszące się samotnie w płaskim otoczeniu wzgórze uniemożliwia wjazd autokarem. Na szczyt można dostać się jedynie pieszo lub za pomocą małych busików kierowanych przez beduińskich kierowców. Wobec ograniczeń czasowych skorzystaliśmy z drugiej metody. Na szczycie odwiedziliśmy piękny Kościół Przemienienia Pańskiego zbudowany w

miejscu, gdzie Chrystus miał przemienić się wobec swoich trzech uczniów: Piotra, Jana i Jakuba. Następnie udaliśmy się w drogę powrotną do Jerozolimy, po drodze odwiedzając jeszcze Jerycho – uważane za najstarsze miasto świata, a także **Górze Kuszenia** – górę na pustyni, gdzie tradycja sytuuje miejsce kuszenia Chrystusa przez szatana po Jego 40-dniowym poście. W Jerozolimie udaliśmy się ponownie na Górze Oliwną.



Tym razem, podziwiając panoramę Starej Jerozolimy, zeszliśmy ze jej szczytu odwiedzając **Kościół „Dominus Flevit”** – kościół wybudowany na pamiątkę wydarzenia, które miało miejsce w czasie ostatniego wjazdu Chrystusa do Jerozolimy. Kiedy w Niedzielę Palmową Jezus schodził tymi zboczami Góry Oliwnej (Łk 19,37), przed Jego oczami rozciągał się piękny widok miasta. Z całą pewnością miasto wyglądało wtedy inaczej, znajdowały się w nim wspaniałe budowle wzniesione w stylu rzymskim, a przede wszystkim w panoramie miasta dominowała Świątynia. Gdy był już blisko miasta, na



zapłakał nad nim i rzekł: „O gdybyś i ty poznało w ten dzień to co służy pokojowi. Ale teraz zostało to zakryte przed twoimi oczami. Bo przyjdą na ciebie dni, gdy twoi nieprzyjaciele otoczą cię i ścisną zewsząd. Powalą na ziemię ciebie i twoje dzieci z tobą



i nie zostawią w tobie kamienia na kamieniu za to, żeś nie rozpoznało czasu twojego nawiedzenia” (Łk 19,41-44). Następnie udaliśmy się do grotty skrywającej miejsce złożenia do grobu NMP, a następnie **Grotty Konania**, **Ogrodu Oliwnego** oraz **Bazyliki Agonii**, zwanej także Kościołem Narodów, gdzie miała miejsce wyjątkowa Msza Święta. W miejscach tych wspominaliśmy wydarzenia wspomniane w liturgii Wielkiego Czwartku.



W przedostatnim dniu pielgrzymki, po pobudce po godzinie 4, wyruszyliśmy z naszego hotelu w Betlejem do Jerozolimy, do **Grobu Świętego** i na Golgotę. O godzinie 6.30 mieliśmy możliwość wzięcia udziału w uroczystej, odprawianej częściowo po łacinie z udziałem Ojców Franciszkanów, Mszy Św. przy samej Kaplicy Grobu Świętego. Po Mszy Św., która dla wielu osób stanowiła centralny moment całej pielgrzymki, zwiedzaliśmy ogromną **Bazylikę Grobu Świętego** (w tym Grób Józefa z Arymetei), aby następnie powrócić do Kaplicy Grobu Świętego. Każdy miał możliwość wejścia do jej wnętrza – przez Kaplicę Anioła i



indywidualnej adoracji miejsca złożenia ciała Chrystusa i Jego Zmartwychwstania. Następnie odwiedziliśmy inne ważne miejsce w Bazylice Grobu, to jest Kaplicę Adama (gdzie zobaczyć można pękniętą skałę), Kaplicę Św. Heleny i Kaplicę Krzyża Świętego, a przede wszystkim **Golgotę** z ostatnimi stacjami Drogi Krzyżowej. Po opuszczeniu Bazyli Grobu wędrując wąskimi uliczkami Starej Jerozolimy, wśród straganów i stoisk arabskich kupców doszliśmy do **Kościół Św. Anny** oraz pozostałości **sadzawki Betesdy** wspomianej w Ewangelii. Przed obiadem odwiedziliśmy jeszcze pozostałości Twierdzy Antonia - miejsc stacjonowania wojsk rzymskich w Jerozolimie, szczególnie licznie gromadzonych tam w okresie wielkich świąt żydowskich. Tam właśnie miał rezydować Poncjusz Piłat, gdy przed Świętem Paschy przyprawiono do niego Pana Jezusa. Tam też, w podziemiach, znajduje się **Litostrotos** – miejsce, gdzie ów sąd miał się odbyć. „Piłat... kazał przyprowadzić Jezusa, zasiadł na trybunale w miejscu zwanym Litostrotos, po hebrajsku Gabbata. Było to w przeddzień Paschy około godziny szóstej” (J 19,13-14). Po obiedzie, w tym chyba najbardziej intensywnym dniu pielgrzymki, odwiedziliśmy **Kneset** siedzibę parlamentu izraelskiego, przed którym podziwiać można Menorę – świecznik siedmioramienny – dar Wielkiej Brytanii dla powstającego Państwa Izrael, a także przejmujący pomnik ofiar Holocaustu – **Instytut Yad Vashem**. Miejsce to upamiętnia nie tylko 6 milionów Żydów, którzy zostali zamordowani w okresie II wojny światowej, ale także tych wszystkich, którzy narażając życie własne i swoich bliskich ratowali ich od śmierci (Park Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata, gdzie ponad 30% drzewek posadzona na pamiątkę obywateli polskich). Następnie przejechaliśmy do **Ein Karem**. Jest to malownicze miasteczko, nieopodal Jerozolimy, położone pośród zboczy okolicznych wzgórz. Wznoszą się w nim dwa kościoły: upamiętniający miejsce narodzin Jana Chrzciciela - Kościół św. Jana Chrzciciela (zlokalizowany jest nad grotą, w której urodził się Jan Chrzciciel) oraz Kościół Nawiedzenia - zbudowany w miejscu, gdzie wedle tradycji stał letni dom Zachariasza i Elżbiety, nawiedzonych przez Marię. Przed kościołem umieszczono w murze tablice z tekstem Magnificat w ponad 40 językach. Wieczorem, po zapadnięciu zmroku, wróciliśmy na Stare Miasto w Jerozolimie, aby przejść drogą, którą Chrystus miał nieść Krzyż w drodze na Golgotę. Było to wyjątkowa modlitwa, bardzo trudna, w otoczeniu hałasów,



kupców, innych turystów, zupełnie odległa od sposobu, w jaki odprawiamy **Drogę Krzyżową** w Polsce. Wiele jednak wskazuje na to, iż właśnie w takich okolicznościach mogła odbyć się ostatnia ziemską drogą Pana Jezusa.... Na zakończenie dnia przeszliśmy pod **Muz Zachodni**, zwany Ścianą Płaczu – jedyną pozostałość drugiej Świątyni – najświętsze miejsce judaizmu.

Ostatniego dnia pielgrzymki odwiedziliśmy **Betanię** – dziś zamknięte miasto położone na terenie Autonomii Palestyńskiej, które w czasach Pana Jezusa było małą wioską, gdzie mieszkali Jego przyjaciele Łazarz i jego siostry Marta i Maria. Dziś ich dom, a także wydarzenia, które miały w nim miejsce, upamiętnia **Kościół Św. Łazarza, Marii i Marty**. W kościele tym odprawiliśmy ostatnią, wspólną Eucharystię w Ziemi świętej, w czasie której szczególnie dziękowaliśmy za łaski czasu pielgrzymowania. Po Mszy Św. przejechaliśmy przez pustynię judzką w kierunku Morza Martwego, zatrzymując się w Masadzie. **Masada** jest symbolem heroicznego oporu, aż do końca: tam bowiem schronili się powstańcy żydowscy w czasie II powstania przeciw siłom Cesarstwa Rzymskiego. Po długiej walce, nie widząc możliwości obrony przed przeważającymi siłami rzymskimi, obrońcy postanowili popełnić zbiorowe samobójstwo, aby uniknąć dostania się w ręce wroga. Wydarzenia te sprawozdaje Józef Flawiusz – żydowski historyk z I wieku. Zwłaszcza dla Izraelczyków Masada jest



symbolem heroicznej walki. Na jej ruinach żołnierze składają przysięgę wojskową. Po zwiedzeniu Masady udaliśmy się na obiad, a następnie nad **Morze Martwe**, gdzie każdy miał możliwość osobistego przekonania się o pozytywnym wpływie kąpieli w tym Morzu na zdrowie, urodę i samopoczucie. Po powrocie do hotelu, kolacji i spotkaniu podsumowującym nasze pielgrzymowanie, udaliśmy na krótki odpoczynek, aby o godz. 2 w nocy udać się na lotnisko w Tel Aviwie, skąd wróciliśmy do kraju.

Chyba wszyscy uczestnicy pielgrzymki odebrali te 9 dni jako czas szczególnej łaski, łaski spotkania z Panem Bogiem, ale także z drugim człowiekiem. Wielokrotnie będziemy powracać myślą do tych miejsc i chwil, nie tylko oglądając zdjęcia czy filmy z wycieczki, ale przede wszystkim słysząc i czytając słowa Pisma Świętego, opisujące wydarzenia z historii naszego zbawienia. Niech podsumowaniem pielgrzymki będą słowa Psalmu 122:

Uradowałem się, gdy mi powiedziano:

«Pójdziemy do domu Pańskiego!»

Już stoją nasze nogi

w twych bramach, o Jeruzalem,

Jeruzalem, wzniesione jako miasto

gęsto i ściśle zabudowane.

Tam wstępują pokolenia,

pokolenia Pańskie,

według prawa Izraela,

aby wielbić imię Pańskie.

Tam ustawiono

trony sędziowskie,

trony domu Dawida.

Proście o pokój dla Jeruzalem,

niech zażywają pokoju ci, którzy ciebie miłują!

Niech pokój będzie w twoich murach,

a bezpieczeństwo w twych pałacach!

Przez wzgląd na moich braci i przyjaciół

będę mówił: «Pokój w tobie!»

Przez wzgląd na dom Pana, Boga naszego,

będę się modlił o dobro dla ciebie.

Ps 122

Autor: Gabriela Grotkowska